

Sygn. akt I ACa 222/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek (spr.)

Sędziowie: SA Hanna Muras

SO (del.) Robert Obrębski

Protokolant: sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa W. K.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. akt X GC 344/10

1. zmienia zaskarżony wyrok:

– w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że zasądza od (...) Sp. z o.o. w N. na rzecz W. K. kwotę (...) (dwieście czternaście tysięcy siedemset dwadzieścia) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala,

– w punkcie II (drugim) w ten sposób, że zasądza od (...) Sp. z o.o. w N. na rzecz W. K. kwotę (...) (siedemnaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt sześć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. w pozostałej części oddala apelację;

3. zasądza od (...) Sp. z o.o. w N. na rzecz W. K. kwotę (...) (szesnaście tysięcy sto osiemdziesiąt sześć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IA Ca 222/12

UZASADNIENIE:

Pozwem z dnia 15 marca 2010 r. W. K., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w Z. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) -Piekarnie Sp. z o.o. w N. kwoty 215.715 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 29 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W toku postępowania zmianie uległa firma pozwanego na (...) Sp. z o.o. w N..

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od W. K. na rzecz (...) Sp. z o.o. w N. kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i prawne.

W dniu 15 maja 2007 r. (...) -Piekarnie Sp. z o.o. w N. zawarł z powodem umowę o pracę na czas nie określony. Powód miał być zatrudniony jako Dyrektor (...) (...), na pełny etat, z wynagrodzeniem brutto 12.000 zł miesięcznie plus bonusy. Jako dzień rozpoczęcia pracy wskazano 1 sierpnia 2007 r. Jednocześnie w związku z zawartą umową o pracę strony zawarły umowę o zakazie konkurencji. Powód, jako pracownik, zobowiązał się w niej do nieujawniania informacji poufnych pracodawcy w czasie trwania zatrudnienia, a także przez okres 2 lat po jego rozwiązaniu. Za zobowiązanie od powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej przez okres 12 miesięcy od rozwiązania stosunku pracy z jakichkolwiek przyczyn, z wyjątkiem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, powodowi miało być wypłacane odszkodowanie w wysokości po 10.000 zł miesięcznie.

Następnie w dniu 28 maja 2007 r. powód i (...) Sp. z o.o. w W. zawarli umowę, której przedmiotem było pozyskiwanie przez powoda na rzecz pozwanego kontraktów handlowych w zakresie działalności D. F., świadczenie przez powoda usług marketingowych, promowanie marki D. (...) i P., na rynku krajowym celem zwiększenia sprzedaży jego produktów .. (...) par. 3 pkt 1 umowy postanowiono, że za wykonanie umowy powodowi przysługuje wynagrodzenie w wysokości 192.000 zł płatne w ratach miesięcznych z dołu do dnia 10 każdego miesiąca, z wyłączeniem zapisu par. 3 pkt 4. Kwota wynagrodzenia podlegała zwiększeniu o należny podatek VAT. W par. 3 pkt 2 umowy wskazano, że każdorazowa miesięczna płatność miała wynosić 1/24 określonej powyżej kwoty, tj. 8.000 zł plus podatek VAT. W par. 3 pkt 4 umowy ustalono, że w przypadku wypowiedzenia lub rozwiązania umowy przez którąkolwiek ze stron - D. F. dokona wypłaty na rzecz powoda wynagrodzenia w wysokości określonej w par. 3 pkt 1, pomniejszonej o dokonane w ramach realizacji par. 3 pkt 2 kwoty w terminie do 31 dni od wypowiedzenia lub rozwiązania umowy. Kwota wynagrodzenia miała zostać powiększona o należny podatek VAT. W par. 3 pkt 5 umowy stwierdzono, że po upływie 23 miesięcy obowiązywania umowy strony ustalą stawkę wynagrodzenia na kolejny minimum 24miesięczny okres nie niższą niż wynikającą z zapisów par. 3 pkt 1. Umowa została zawarta na czas nieoznaczony. Postanowiono, że każda ze stron może rozwiązać umowę z zachowaniem [dwumiesięcznego] okresu wypowiedzenia, skutecznego na koniec miesiąca, z uwzględnieniem zapisów par. 3 pkt 4.

Jak ustalił Sąd Okręgowy podpisanie umów o pracę, zakazie konkurencji i o świadczeniu usług poprzedzone zostało negocjacjami stron. Z uprzedniej korespondencji wynikało, że odnośnie umowy o usługi consultingowe zamierzeniem stron jest zawarcie umowy rozliczanej miesięcznie, z wynagrodzeniem 8.000 zł netto za 24 miesiące, tj. 192.000 zł za 24 miesiące, bez możliwości rozwiązania przed upływem 24 miesięcy.

Umowa z dnia 28 maja 2007 r. była wykonywana przez strony. Za wykonywane usługi marketingowe powód wystawiał (...) Sp. z o.o. miesięczne faktury na kwotę 8.000 zł netto, tj. 9.760 zł brutto .

Jak ustalił Sąd Okręgowy, (...) Sp. z o.o. zapłaciła powodowi pełne, ustalone w umowie z dnia 28 maja 2007 r., wynagrodzenie za 24 miesiące obowiązywania umowy, w wysokości 192.000 zł plus VAT, płacone w miesięcznych ratach. Strony nie ustaliły nowej stawki wynagrodzenia na podstawie umowy z dnia 28 maja 2007 r., która miałaby obowiązywać od sierpnia 2009 r.

Za okres od sierpnia 2009 r. powód wystawiał pozwanemu faktury miesięczne w wysokości dotychczasowej, tj. 8.000 zł netto, tj. 9.760 zł brutto. Pozwany zapłacił faktury za miesiące sierpień i wrzesień 2009 r.

Od października 2009 r. powód nie wykonywał w żaden sposób umowy z dnia 28 maja 2007 r. W listopadzie 2009 r. pozwany informował swoich kontrahentów, że powód - z uwagi na załamanie stanu zdrowia - przekazuje swoje obowiązki innym osobom. W okresie listopad - grudzień 2009 r. powód wystawił (...) Sp. z o.o. kolejne faktury na kwotę 8.000 zł netto, tj. 9.760 zł brutto, miesięcznie, za miesiące październik, listopad i grudzień 2009 r. Faktury powyższe nie zostały zapłacone. Powód wzywał (...) Sp. z o.o. do ich zapłaty.

W listopadzie 2009 r. strony spotykały się i rozważano rozwiązanie umowy z dnia 28 maja 2007 r. (...) Sp. z o.o. przygotowała projekt porozumienia w tej kwestii, jednakże nie został on podpisany przez strony.

W grudniu 2009 r. (...) Sp. z o.o. wezwała powoda do zwrotu samochodu, który został powodowi udostępniony w 2007 r. w celu realizacji zadań związanych ze świadczeniem usług na rzecz spółki. W piśmie z dnia 16 grudnia 2009 r. spółka wskazywała powodowi, że - w związku z niewykonywaniem przez powoda usług będących przedmiotem umowy z dnia 28 maja 2007 r. oraz niepodejmowaniem jakichkolwiek czynności zmierzających do wykonania tychże usług - żądania zapłaty przedstawianych faktur są całkowicie bezzasadne. Wskazywała, że zgodnie z postanowieniami umowy, w szczególności § 3 ust. 3, a także art. 744 w zw. z art. 750 Kodeksu cywilnego, zapłata należna jest za faktycznie wykonane usługi. Jednocześnie wezwano powoda do udokumentowania rzeczywistego wykonywania przez powoda czynności będących przedmiotem umowy oraz przedstawienia raportów z podejmowanych czynności. Ponadto, w związku z dopuszczeniem się przez powoda zwłoki w wykonaniu zobowiązań umownych, wezwano powoda do wykonania usług określonych w § 1 umowy za miesiąc grudzień 2009 r., z zastrzeżeniem, iż w razie bezskutecznego upływu terminie spółka będzie uprawniona do odstąpienia od umowy.

W dniu 5 stycznia 2010 r. powód wezwał (...) Sp. z o.o. do zapłaty wynagrodzenia z łączącej strony umowy z dnia 28 maja 2007 r. w wysokości 214.720 zł, a ponadto do oświadczenia, czy wypowiedza umowę z dnia 28 maja 2007 r. Z kolei (...) Sp. z o.o. ponawiała wezwania powoda do zwrotu samochodu. Pojazd został zwrócony w dniu 13 stycznia 2010 r.

Jak ustalił następnie Sąd Okręgowy, Spółka (...) Sp. z o.o. jest następcą prawnym (...) Sp. z o.o. i z dniem 5 lutego 2010 r. przejęła wszystkie prawa oraz obowiązki wynikające z umów zawartych przez (...) Sp. z o.o.

W lutym 2010 r. pozwany wskazywał powodowi, że powód nie ustosunkował się do pisma z dnia 16 grudnia 2009 r. Wezwano powoda do niezwłocznego udokumentowania wykonywania przez niego usług będących przedmiotem umowy oraz przedstawienia spółce raportów z podjętych przez powoda czynności w styczniu i lutym 2010 r., obejmujących w szczególności listę pozyskanych na rzecz spółki kontraktów handlowych, opis świadczonych usług marketingowych i opis działań podjętych w celu promowania marki.

W dniu 5 marca 2010 r. powód skierował do pozwanego pismo zatytułowane: „Wypowiedzenie w trybie natychmiastowym Umowy z dnia 28 maja 2007 r. Wskazano w nim, iż umowa jest wypowiedzana bez zachowania terminów wypowiedzenia z powodu uniemożliwienia jej wykonywania przez (...) Sp. z o.o. Jednocześnie, powołując się na treść § 3 ust. 1 i 4 umowy wezwano do zapłaty należnego wynagrodzenia w wysokości 215.715 zł.

W dniu 25 marca 2010 r. pozwany odpowiedział, że w związku z uporczywym niewykonywaniem przez powoda usług będących przedmiotem umowy z dnia 28 maja 2007 r. oraz niepodejmowaniem w trakcie całego okresu trwania umowy jakichkolwiek czynności zmierzających do wykonania tychże usług, jak również uporczywym nieustosunkowywaniem się do kierowanych przez spółkę wezwań do udokumentowania rzeczywistego wykonywania czynności i zobowiązań będących przedmiotem umowy, roszczenie powoda o wypłatę wynagrodzenia z tytułu wykonania umowy jest całkowicie bezpodstawne i nienależne. Przy czym pozwany nadal wzywał powoda do udokumentowania wykonywanych usług.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów powołanych w treści uzasadnienia złożonych przez strony przy pozwie oraz sprzeciwie od nakazu zapłaty. Na podstawie art. 227 k.p.c. oddalono pozostałe wnioski dowodowe uznając, że nie mają one istotnego znaczenia dla rozpoznania sprawy. W szczególności, nie uwzględniono wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność prawidłowego wykonania umowy przez

powoda, bowiem okoliczność ta okazała się nieistotna dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu istotą sporu był nie sposób wykonywania umowy, zwłaszcza w kontekście niekwestionowanej zapłaty powodowi przez poprzednika pozwanego pełnego wynagrodzenia za 24 miesiące obowiązywania umowy, ale rozumienie § 3 ust. 4 umowy i istnienie zobowiązania do zapłaty wynagrodzenia za kolejne 24 miesiące także w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy. Kwestia zaś niewykonywania przez powoda czynności w okresie od października 2009 r. okazała się pomiędzy stronami bezsporna. Powód nie zakwestionował tej okoliczności. W związku z tym okoliczność tę, zgodnie z art. 230 k.p.c., uznano za fakt przyznany.

W rozważaniach Sąd Okręgowy zauważył, że powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu w całości. Wskazał, że twierdzenia powoda zawarte w pozwie oraz w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty są niespójne. A mianowicie w pozwie powód wskazywał, że dochodzi wynagrodzenia w wysokości 192.000 zł plus VAT, pomniejszonego o uzyskane płatności za sierpień i wrzesień 2009 r., podkreślając że ostatnia płatność za pierwszy 24-miesięczny okres umowy, została zapłacona za miesiąc lipiec 2009 r., co oznacza, że pozwany wywiązał się z pierwszej transzy wynagrodzenia w wysokości 192.000 zł plus VAT z upływem miesiąca lipca 2009 r. Powód stwierdzał, że od miesiąca sierpnia 2009 r. rozpoczął bieg obowiązywania tej umowy w zakresie nowego wynagrodzenia ryczałtowego wynoszącego 192.000 zł plus VAT, a jemu należy się całość wynagrodzenia ryczałtowego pozostającego do zapłacenia, pomniejszona o należności za sierpień i wrzesień 2009 r., a więc wynagrodzenie za okres od października 2009 r., od którego to czasu pozwany zalega z zapłatą wynagrodzenia. Następnie w odpowiedzi na sprzeciw pozwanego od nakazu zapłaty - powód wskazał, że pierwszy 24-miesięczny okres należy liczyć od maja 2007 r., a pierwsza należność z umowy z dnia 28 maja 2007 r. została zapłacona z dwumiesięcznym opóźnieniem.

Jak zauważył Sąd Okręgowy z całokształtu okoliczności sprawy wynika, że strony w maju 2007 r. zawarły umowę o świadczenie usług, która miała obowiązywać od sierpnia 2007 r. Równoległe, również w maju 2007 r., powód zawarł z pozwanym umowę o pracę i zakazie konkurencji, które również miały obowiązywać od sierpnia 2007 r. Taka intencja stron wynika z wcześniejszej wymiany korespondencji oraz znajduje pełne potwierdzenie w fakcie, iż powód pierwszą fakturę za świadczone na podstawie umowy usługi wystawił za miesiąc sierpień 2007 r. Gdyby umowa miała obejmować usługi za wcześniejsze miesiące, powód z pewnością wystawiłby faktury za te miesiące. Zmianę stanowiska w powyższym zakresie, zaprezentowaną w toku niniejszego postępowania i to dopiero na etapie po wniesieniu przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty, Sąd uznał za nieznajdującą żadnego oparcia i nieuzasadnioną logicznie. Przede wszystkim zaś pozostającą w sprzeczności z twierdzeniami samego powoda zawartymi w pozwie, powołanymi jako okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu i ocenił ją jako niedopuszczalną zgodnie z art. 479(4) § 2 k.p.c. zmianę powództwa.

W tych okolicznościach Sąd uznał, iż żądanie pozwu obejmuje należność w wysokości 192.000 zł netto, pomniejszoną o dwie zapłacone należności (za miesiące sierpień i wrzesień 2009 r.) [tj. 2 x 8000 zł netto] i powiększoną o podatek VAT (38.720 zł), tj. ogółem 214.720 zł, do której to kwoty powód doliczył odsetki za opóźnienie w płatności za 13 dni w ogólnej kwocie 995 zł.

Sąd Okręgowy podkreślił, że strony zawarły umowę o świadczenie usług, do której zastosowanie, zgodnie z art. 750 k.c., znajdują odpowiednio przepisy o zleceniu. Zgodnie z art. 744 k.c. w związku z powołanym przepisem, wynagrodzenie dla świadczącego usługi należy się po wykonaniu usług, chyba że co innego wynika z umowy. W sprawie niniejszej bezspornym jest, iż od października 2009 r. powód nie świadczył usług na rzecz pozwanego. W związku z tym żądanie zapłaty wynagrodzenia nie jest uzasadnione.

Odnosząc się do twierdzeń powoda który wskazywał, iż powinien otrzymać - nawet w przypadku późniejszego rozwiązania umowy - także pełne wynagrodzenie w wysokości 192.000 zł netto plus VAT za kolejne - po pierwszych dwóch latach obowiązywania umowy - 24 miesiące. Sąd Okręgowy powołując art. 471 k.c., podkreślił, że powód, nie wykazał, aby pozwany nie wykonał lub wykonał nienależycie swoje zobowiązania. Z zawartej przez strony umowy nie wynika, aby pozwany był zobowiązany do zapłaty powodowi „gwarantowanego” wynagrodzenia w wysokości 192.000 zł plus VAT za okres kolejnych 24 miesięcy, tj. za okres od 25 do 48 miesiąca od rozpoczęcia obowiązywania umowy z dnia 28 maja 2007 r. Takie zobowiązanie nie wynika z umowy. Zgodnie z art. 65 k.c., oświadczenie woli należy tak

tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje; w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W § 3 ust. 1 umowy z dnia 28 maja 2007 r. ustalono wysokość wynagrodzenia za pierwsze 24 miesiące obowiązywania umowy (192.000 zł netto), które miało być płatne w ratach miesięcznych (8.000 zł plus podatek VAT). W § 3 ust. 4 umowy strony zawarły postanowienie, zgodnie z którym w przypadku wypowiedzenia lub rozwiązania umowy przez którąkolwiek ze stron pozwany miał dokonać wypłaty na rzecz powoda wynagrodzenia w wysokości określonej w § 3 ust. 1, pomniejszonej o dokonane w ramach realizacji § 3 ust. 2 kwoty. W ocenie Sądu nie wskazuje na to, aby zapisy § 3 ust. 4 umowy z dnia 28 maja 2007 r. miały obowiązywać także w przypadku rozwiązania umowy stron po upływie dwóch lat jej obowiązywania. Ustęp czwarty odnosi się do zapisów ustępów wcześniejszych, regulujących wyłącznie okres pierwszych dwudziestu czterech miesięcy umowy. O kolejnym okresie umowy mówi § 3 ust. 5, zgodnie z którym po upływie dwudziestu trzech miesięcy obowiązywania umowy strony miały ustalić stawkę wynagrodzenia na kolejny dwudziestoczwartomiesięczny okres, nie niższą niż wynikającą z zapisów § 3 ust. 1. Brak jest jakichkolwiek literalnych, logicznych i prawnych podstaw do takiej interpretacji umowy, z której wynikałoby, iż w przypadku rozwiązania umowy w okresie 3-4 roku jej obowiązywania powód również był uprawniony do wypłaty wartości dwuletniego wynagrodzenia. Gdyby taka była intencja stron, zapis § 3 ust. 4 nie znalazłby się po postanowieniach dotyczących pierwszych dwóch lat obowiązywania umowy, lecz otrzymałby charakter ogólny. Umowa bowiem była zawarta na czas nieoznaczony.

W tym kontekście zasługiwały w ocenie Sądu na uwzględnienie argumenty powoływane przez pozwanego, wskazującego, iż strony zamierzały zapewnić powodowi swoisty „okres ochronny” przez pierwsze 24 miesiące obowiązywania umowy, w celu zagwarantowania powodowi komfortowych warunków pozyskania kontrahentów i zbudowania rynku odbiorców. Sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest natomiast takie rozumienie zawartej przez strony umowy, aby - mimo niewykonywania umowy przez kolejne dwa lata — powód był uprawniony do uzyskania pełnego wynagrodzenia za ten okres. Jak wskazano wyżej, taka konstatacja nie ma uzasadnienia, ani w literalnym brzmieniu umowy, ani treści wzajemnych zobowiązań stron, czy istocie umowy o świadczenie usług.

W tych okolicznościach Sąd doszedł do przekonania, że powództwo nie jest zasadne. Powód otrzymał już wynagrodzenie wynikające z § 3 ust. 4 umowy z dnia 28 maja 2007 r. - za pierwsze 24 miesiące jej obowiązywania. Otrzymał także wynagrodzenie za kolejne dwa miesiące świadczenia usług, tj. za sierpień i wrzesień 2009 r. Za dalszy okres tego wynagrodzenia nie uzyskał, gdyż - co pomiędzy stronami było niesporne - nie świadczył już w tym okresie faktycznie usług. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości powód zarzucając mu:

1. naruszenie treści art. 386 § 4 kpc poprzez nierozpoznanie istoty sprawy i przyjęcie przez Sąd bezpodstawnie (strona 7 uzasadnienia wyroku), iż powód w piśmie procesowym z 30.XI.2010 rzekomo zmienił swoje stanowisko zaprezentowane w pozwie, co zdaniem Sądu stanowiło niedopuszczalną zmianę powództwa na etapie po wniesieniu przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty m.in. w zakresie początkowego miesiąca obowiązywania umowy, podczas gdy stanowisko Sądu w tym zakresie nie jest oparte na materiale zgromadzonym w sprawie; Sąd nie odróżnia pierwszego okresu obowiązywania umowy wynoszącego 24 miesiące liczonego od dnia jej zawarcia, od terminu stanowiącego początek liczenia wymagalności pierwszej raty wynagrodzenia w nowym 24 miesięcznym okresie płatności, bowiem umowa zawarta jest na czas nieoznaczony (§ 6 ust. 1 umowy), natomiast comiesięczne okresy płatności ustalonej kwoty wynoszą 24 miesiące (§ 3 ust. 1, 2 i 5 umowy) i dotyczą cykli liczonych co 24 miesiące od dnia zawarcia umowy;

2. naruszenie treści art. 65 § 2 kc poprzez zastąpienie przez Sąd zgodnego zamiaru stron i celu umowy w zakresie obowiązywania umowy na czas nieoznaczony (essentialia negotii), własnym dowolnym stanowiskiem, iż umowa miała zastosowanie wyłącznie do pierwszych 24 miesięcy (uzasadnienie wyroku str. 8), czyli była zawarta na czas oznaczony, a zdaniem Sądu istotą rozpoznawanej sprawy jest interpretacja umowy przez Sąd z oddaleniem zgłoszonych przez strony wniosków dowodowych i z rażącym pominięciem faktów, iż strony uważały, że umowa nadal obowiązuje po upływie pierwszego okresu 24 miesięcy płatności, co najmniej od dnia 28.V.2007 r do dnia otrzymania przez

pozwanego w marcu 2010 r wypowiedzenia umowy, akceptowane były przez pozwanego po upływie tego pierwszego okresu płatności faktur na podstawie tej umowy i przyczyny jej rozwiązania, a kwestią sporną między stronami była kwestia wykonywania umowy;

3. naruszenie treści art. 217 § 1 w zw. 232 kpc, poprzez oddalenie wniosków dowodowych zawartych w pozwie m.in. na okoliczność prawidłowego wykonania umowy przez powoda, a przy tym na okoliczność uniemożliwienia dalszego wykonywania przez niego umowy przez zabranie mu przez pozwanego samochodu, telefonu, komputera itp., a jednocześnie zarzucenie powodowi (strona 9 uzasadnienia wyroku), iż nie udowodnił swojego roszczenia;

4. naruszenie art. 217 § 2 w zw. z art. 227 kpc, poprzez oddalenie wszystkich wniosków dowodowych tak powoda jak i pozwanego mimo, iż zostały zgłoszone na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym czy umowa nadal obowiązywała po pierwszym okresie 24 miesięcy, czy po tym okresie powód otrzymywał wynagrodzenie na podstawie tej umowy, czy wykonywał umowę, a jeśli nie wykonywał to z czyjej winy;

5. naruszenie art. 224 w zw. z art. 217 § 2 kpc poprzez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego pomimo zgłoszenia przez strony wniosków dowodowych w pierwszych pismach procesowych, na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy;

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek nie wszystkie jej argumenty są zasadne.

Całkowicie bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 386§ 4 k.p.c. Przepis ten bowiem stosowany jest wyłącznie przez Sąd Odwoławczy w ramach kontroli instancyjnej orzeczenia i reguluje rodzaje rozstrzygnięć wydawanych przez sąd drugiej instancji w razie zasadności apelacji lub, mimo jej bezzasadności, w sytuacji gdy postępowanie, w którym wydano zaskarżone orzeczenie, dotknięte jest nieważnością.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (m.in. wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy odniósł się do wszystkich zagadnień będących przedmiotem sprawy dokonując analizy zarówno materialnej podstawy żądania powoda, jak i zarzutów pozwanego.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, które to ustalenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Przede wszystkim na aprobatę zasługują rozważania dotyczące początku obowiązywania umowy z dnia 28 maja 2007r. Co prawda umowa ta nie wskazywała wyraźnie początku jej obowiązywania, jednakże okoliczności towarzyszące jej zawarciu tj. maile ustalające szczegóły umowy, pierwsza faktura wystawiona przez powoda za miesiąc sierpień 2007r., jak również okoliczność rozpoczęcia wykonywania umowy o pracę z dniem 1 sierpnia 2007r. wyraźnie wskazują, że intencją stron było, aby umowa ta zaczęła obowiązywać z tym właśnie dniem. Gdyby umowa miała obejmować

wcześniejsze usługi powoda, to jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, powód domagałby się zapłaty za te usługi wystawiając faktury.

Niespójne twierdzenia powoda wskazywane pierwotnie w pozwie, a następnie w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty, wbrew stanowisku Sądu I Instancji nie mogą być ocenione jako niedopuszczalna zmiana powództwa, o jakiej mowa w art. 479(4)§2 k.p.c. Powód przedstawiał bowiem sposób wyliczenia należności dochodzonej pozwem, przedstawiając odmienny termin początkowy obowiązywania tej umowy, co należy ocenić jako zmianę przytoczonych okoliczności faktycznych, której nie można utożsamiać ze zmianą przedmiotową powództwa. Okoliczność ta nie wpływa jednakże na prawidłowość rozumowania Sądu I Instancji, co do początku świadczenia usług przez powoda wywiedzioną z maili i faktury dołączonej do pozwu k.21. Twierdzenia powoda, jakoby umowa zaczęła obowiązywać od 28 maja 2007r., a pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą za pierwsze miesiące jej obowiązywania, nie mogą się ostać także i dlatego, że jak wynika z zapisów § 3 pkt 3 umowy zapłata miała być dokonana na podstawie wystawionej faktury VAT. Tymczasem powód nie załączył w tym przedmiocie żadnych faktur za okres od maja do sierpnia 2007r., brak jest także w tym zakresie twierdzeń, aby płatności dokonywane przez pozwanego zaliczane były na poczet w/w okresu, zaś z materiału sprawy wynika, że powód rozpoczął działalność na rzecz pozwanego od sierpnia 2007r.

Przechodząc do zarzutu naruszenia przepisu art.65§2 k.c. wskazać należy, że prawidłowo Sąd Okręgowy zakwalifikował umowę z dnia 28 maja 2007r. jako umowę o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy umowy o zleceniu – art.750 k.c. Przepis ten reguluje reżim prawny umów, które łącznie spełniają dwie przesłanki: są umowami o świadczenie usług i jednocześnie nie są uregulowane innymi przepisami. W piśmiennictwie przyjmuje się, że umowy, do których stosuje się uregulowanie zawarte w art. 750 k.c., są umowami nienazwanymi, których przedmiotem jest świadczenie usług, przy czym umowa taka może dotyczyć dokonania jednej usługi, większej - określonej liczby usług, bądź też dotyczyć stałego świadczenia usług określonego rodzaju. Umowy takie mogą mieć charakter odpłatny bądź nieodpłatny i są umowami konsensualnymi. Ich stronami mogą być wszelkie podmioty prawa cywilnego, a więc osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Mogą należeć do kategorii umów handlowych, gdy przynajmniej jedna strona występuje w takiej umowie w charakterze przedsiębiorcy. Takimi umowami będą umowy o świadczenie usług zawierane z podmiotami świadczącymi je w zakresie swojej działalności gospodarczej lub zawodowej. Cechą charakterystyczną takich umów jest również to, że zazwyczaj są to umowy oparte na zaufaniu między stronami i z uwagi na to wymagają osobistego wykonania przez usługodawcę (M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. II, 1989, s. 692; wyrok SA w Warszawie z 15 września 2008 r., I ACa 84/08, Apel. W-wa 2009, nr 2, poz. 14). Umowa o świadczenie usług nie może być umową, której celem byłoby osiągnięcie rezultatu, pozwalającego na jej zakwalifikowanie jako umowy o dzieło. W doktrynie jako przykłady umów, do których przepis art. 750 k.c. może mieć zastosowanie, podaje się m.in umowę o doradztwo, o usługi consultingowe (B. Fuchs, Umowa consultingu, Rejent 2005, nr 9, s. 142), o świadczenie pomocy prawnej w zakresie, w jakim nie dotyczy dokonywania czynności prawnych (L. Nowakowski, Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu wykonywania zawodu adwokata - wybrane problemy, Palestra 2006, z. 1-2, s. 26), umowę o pośrednictwo (T. Świerczyński, Charakter prawny umowy o pośrednictwo, PPH 1999, nr 1, s. 15, a także wyrok SN z 10 czerwca 2003 r., I CKN 414/01, OSNC 2004, nr 9, poz. 139), chyba że jej konstrukcja uzasadnia zastosowanie w drodze analogii przepisów o agencji (por. wyrok SN z 28 października 1999 r., II CKN 530/98, OSP 2000, z. 7-8, poz. 118, z glosą E. Rott-Pietrzyk, a także wyrok SN z 15 listopada 2004 r., IV CK 199/04, LEX nr 197657). Ponadto do tej grupy zaliczyć należy umowy o emisję reklamy (wyrok SN z 6 czerwca 2001 r., V CKN 291/00, LEX nr 53120), umowę o świadczenie usług reklamowych, o sponsoring w zakresie świadczonych na jej podstawie usług (por. wyrok SN z 28 września 2004 r., IV CK 640/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 157).

Wskazany w paragrafie 1 umowy z dnia 28 maja 2007r. przedmiot, a więc pozyskiwanie kontraktów handlowych na rzecz pozwanego, świadczenie usług marketingowych oraz promocja marki pozwanego wskazuje wyraźnie, że jest to umowa o świadczenie usług. Umowa ta w paragrafie 3 ustalała sposób wynagradzania powoda określając, że wynagrodzenie w wysokości 192 000 zł powiększone o podatek VAT płatne będzie w ratach miesięcznych. Natomiast w przypadku wypowiedzenia lub rozwiązania umowy przez którąkolwiek ze stron pozwany dokona wypłaty powyższego

wynagrodzenia w wysokości pomniejszonej o dokonane w ramach realizacji paragrafu 3 pkt 2 kwoty w terminie do 31 dni od wypowiedzenia lub rozwiązania umowy -§3 pkt.4.

Pozwany stał na stanowisku, że powyżej opisany sposób wynagradzania powoda dotyczył jedynie pierwszych 24 miesięcy obowiązywania umowy i takie stanowisko zostało podzielone przez Sąd I Instancji, którego zdaniem zapisy §3 pkt.4 nie obowiązywały w przypadku rozwiązania umowy po upływie dwóch lat jej obowiązywania. Takie rozumowanie zostało wywiedzione z cytowanego wyżej ustępu czwartego w/w paragrafu odnoszącego się do wcześniejszych ustępów regulujących okres pierwszych 24 miesięcy umowy. Natomiast ustęp 5 paragrafu 3, zdaniem Sądu, odnosi się do kolejnego okresu umowy, albowiem zgodnie z jego brzmieniem po upływie 23 miesięcy obowiązywania umowy strony miały ustalić stawkę wynagrodzenia na kolejny 24 miesięczny okres, nie niższą niż wynikającą z zapisów §3 ust.1. W ocenie Sądu Okręgowego gdyby intencją stron były takie same zasady wynagradzania za kolejne 24 miesiące, to zapis §3 pkt.4 nie znalazłby się po postanowieniach dotyczących pierwszych dwóch lat obowiązywania umowy, lecz otrzymałby charakter ogólny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego taka interpretacja umowy w świetle brzmienia artykułu 65§2 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Ustalenie treści stosunku prawnego łączącego strony wymaga w pierwszym rzędzie analizy złożonych oświadczeń woli. Gdy oświadczenie woli jest wyrażone w formie pisemnej i zawarte w dokumencie, sens jego ustala się przede wszystkim na podstawie tekstu. W sytuacji, gdy dokument ten w całości lub w części jest niejasny, pomocne może okazać się skorzystanie z innych środków dowodowych, w tym dowodu ze świadków i przesłuchania stron (tak SN w wyroku z dnia 5.12.2003r. IVCK 253/02 LEX nr 02077). Analiza całości umowy, a nie tylko zapisy paragrafu 3 wskazuje, że intencją stron była taka sama zasada wynagradzania powoda przez cały czas trwania umowy, a więc zarówno przez pierwsze 24 miesiące, jak i kolejny okres jej trwania. Jedynie wysokość wynagrodzenia miała podlegać ewentualnym dalszym uzgodnieniom. Mianowicie z treści paragrafu 6 umowy wynika przede wszystkim, że została ona zawarta na czas nieokreślony. Nie jest sporna okoliczność, że strony nie ustaliły nowej stawki wynagrodzenia po upływie 23 miesięcy obowiązywania umowy, a zatem skoro, co jest bezsporne między stronami, umowa była kontynuowana - obowiązywała dotychczasowa stawka wynagrodzenia. Na taką kwotę powód wystawił dalsze faktury, które zostały przez pozwanego zapłacone (faktury za sierpień i wrzesień 2009r.). Z kolei w punkcie drugim paragrafu 6 umowy strony przewidziały możliwość rozwiązania umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia, ale z jednoczesnym uwzględnieniem zapisów paragrafu 3 pkt 4. A zatem ponownie odwołały się, do zasad wypłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z paragrafu 3 ustęp 1, czyli w kwocie 192 000 zł., plus VAT, która podlegała pomniejszeniu o wypłacone wcześniej kwoty. Powyższe zapisy umowy są zatem jednoznaczne i wskazują na okoliczność, że w razie rozwiązania umowy wynagrodzenie jest należne powodowi bez względu na to, czy powód świadczył swoje usługi w ramach tej umowy oraz niezależnie od tego kiedy nastąpiło rozwiązanie umowy, tj. w początkowym okresie nowego okresu jej obowiązywania, czy też później. Zgodnie bowiem z treścią artykułu 744 k.c. w zw. z art.750 k.c. wynagrodzenie dla świadczącego usługi należy się po wykonaniu usług, chyba, że co innego wynika z umowy. Strony inaczej uregulowały tę kwestię w umowie ustalając zasady wynagradzania powoda niezależnie od okoliczności wykonania usługi. Stanowisko prezentowane przez Sąd Okręgowy prowadziłoby do wniosku, że tylko w sytuacji jaka zaistniała w tej sprawie sposób wynagradzania powoda byłby odmienny aniżeli ogólnie przyjęte regulacje umowne. Taki pogląd nie znajduje uzasadnienia, w świetle powyższych zapisów umowy. W tym miejscu podkreślić należy, że umowa przed jej podpisaniem była negocjowana pomiędzy stronami, a jej treść była kształtowana przez profesjonalne podmioty gospodarcze. W orzecznictwie przyjmuje się, że wątpliwości interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł wykładni oświadczeń woli, powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2003 r., IV CKN 1706/00, z dnia 10 grudnia 2003 r., V CK 46/03, niepubl., z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 162, z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 474/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 109, z dnia 7 marca 2008 r., II CSK 348/06, niepubl. i z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 250/08, niepubl.). Nie było kwestią sporną, że ostateczny kształt umowy był przygotowany przez pozwaną spółkę.

Umowa stron przewidywała zatem wynagrodzenie dla powoda w wysokości 192 000 zł plus VAT zarówno w pierwszym 24 miesięcznym okresie jej obowiązywania, jak i w kolejnym okresie, niezależnie od tego czy i kiedy doszło do wypowiedzenia lub rozwiązania umowy, jak również niezależnie od wykonywania usług przez powoda. Strony w ten właśnie sposób rozumiały zapisy umowy, o czym świadczy także przygotowane porozumienie w sprawie jej rozwiązania z dnia 18.11.2009r. (k.128) zawierające rozliczenia, w tym wypłatę powodowi wynagrodzenia obliczonego w sposób przewidziany wyżej. Wszystkie te przytoczone wyżej okoliczności wyraźnie wskazują na sposób rozumienia umowy.

Zarzuty apelacji dotyczą także naruszenia przepisów postępowania poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez strony. W tym miejscu wskazać należy, że wnioski dowodowe zgłoszone zarówno przez powoda, jak i pozwanego dotyczyły wykonywania przez powoda umowy, co zasadnie zostało uznane przez Sąd Okręgowy jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia i wniosek ten został prawidłowo oddalony. Istotą sporu była bowiem interpretacja zapisów umowy, a nie kwestia jej należytego wykonania. Pozwany w sprzeczności od nakazu zapłaty składał co prawda wnioski dowodowe o przesłuchanie stron – jak można wywnioskować z obszernego uzasadnienia - także na okoliczność interpretacji zapisów umowy. Wnioski te zostały jednakże oddalone, a strony nie zgłosiły zastrzeżenia do protokołu w trybie art.162 k.p.c., co powoduje utratę możliwości powoływania się na takie uchybienie w dalszym toku postępowania (SN w wyroku z dnia 26.08.2009r. I CSK 13/09, oraz z dnia 27.10.2005r. III CZP 55/05 OSNC 2006r. nr 9, poz.144).

Reasumując powyższe Sąd Apelacyjny dokonał zmiany zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądził kwotę 214 720 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2010r. Na kwotę tę składa się należne powodowi wynagrodzenie za dalsze 24 miesiące pomniejszone o wypłacone już kwoty za miesiąc sierpień i wrzesień 2009r. [192 000 plus VAT odjąć 19 520 (9760x2)] zgodnie z regułą ustaloną przez strony w paragrafie 3 ustęp 4 umowy. Data początkowa odsetek również wynika z treści w/w zapisu umowy w zw. z art.481 k.c. i biegnie od 31 dnia od dnia rozwiązania umowy, co nastąpiło w dniu 5 marca 2010r. (k.34), które zostało doręczone pozwanemu w dniu 15 marca 2010r. (k.107). Natomiast w pozostałej części żądanie powoda podlegało oddaleniu, bowiem jak wskazano wyżej dalszy okres 24 miesięcy obowiązywania umowy należało liczyć od sierpnia 2009r., zaś doliczenie przez powoda należności odsetkowej za 13 dni liczone od dnia otrzymania wezwania do zapłaty w wysokości 995zł nie miało uzasadnienia.

Konsekwencją zmiany punktu pierwszego zaskarżonego wyroku była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach, o którym orzeczono na podstawie art.98§1 i 3 k.p.c. Na wskazaną kwotę składają się opłata od pozwu w wysokości 10 786 zł oraz stawka wynagrodzenia pełnomocnika ustalona na podstawie § 6 pkt.7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 02.163.1348). Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie pierwszym na podstawie art.386§1 k.p.c. Rozstrzygnięcie w punkcie drugim zapadło na podstawie art.385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108§1 i art.391§1 k.p.c. w zw. §6 pkt 7 i § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1348).

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika została ustalona na podstawie §6 pkt 7, § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349).